

CENA NUMERU

15 gr.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 3 zł 30 gr., kwartalnie 9 zł 40 gr., z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 3 zł 60 gr., kwartalnie 10 zł 20 gr., zagranicą miesięcznie 5 zł 50 gr., kwartalnie 16 zł., Miesięcznie wraz z **ILUSTRACJĄ** 5 zł 50 dla urzędników 4 zł

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19,
w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.

Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 5-6 po południu.

Czechosłowacja na rozdrożu.

Lwów, 6 października.

Dzisiaj rozpoczyna się konferencja pokojowa w Locarno, a równocześnie ogólne położenie staje się coraz bardziej niejasne, ukryte w subtelnych kombinacjach, medomówieniach, do tego stopnia splecionych i enigmatycznych, że nawet fachowi dyplomaci tracą linię orientacyjną. Oczywiście taki stan pozornej chaoty nie może trwać długo i jest chwilową ciszą przed burzą. Wielcy partnerzy polityczni Europy gromadzą w tajemnicy ważne atuty, które w miarę potrzeby będą wyrzucali na stół konferencyjny i wówczas zacznie się wyjaśniać, w jakim kierunku idą próby „pacyfikowania państw i narodów“.

Tem się da chyba wytłumaczyć ostatnie, może nieco za nerwowe posunięcie dyplomatyczne Czechosłowacji, które za granicą wywołało różnorodne komentarze, usiłujące odgadnąć, co właściwie skłoniło Benesa do tego jaskrawego naruszenia solidarności politycznej w stosunku do Polski i Francji szczególnie. Trudno uwierzyć, że czeski minister spraw zagranicznych uległ psychozie poszukiwania wyjścia z niewygodnej sytuacji i że uczynił krok dorywczy, nieobliczony na dłuższą metę, lub niezgodny z tradycyjnym duchem polityki praskiej.

Dotychczas Czechosłowacja lawirowała, rozgrywała partie na lewo i na prawo, kusiła Francję, schlebiała Anglii, redagowała pokojowe oświadczenia pod adresem Berlina, a wszystkim wmawiała, że Czesi ostoją ładu i porządku, są realnym i wartościowym czynnikiem pokoju, zbierając za to chojne podarunki.

Obecnie przyszedł czas próby. W dniu, w którym delegaci niemieccy zasiadają przy wspólnym stole z Briandem i Chamberlainem i rozpoczynają targ o zyski i korzyści za cenę paktu reńskiego, wówczas Benesz, byłby zmuszony wypowiedzieć się otwarcie, z kim pójdzie.

Dotychczasowe stanowisko nakazywałoby wybrać Francję.

Lecz malejące widocznie wpływy Francji w polityce europejskiej nie zapowiadają bynajmniej, że jej pomoc, jako sojusznika, będzie na przyszłość dostateczną gwarancją bezpieczeństwa dla państewka małego, mającego za sąsiadów marzących o rewaniu Węgrów i wewnętrznie tak niespoistego, że w każdej chwili etniczną mniejszość czeską mogą zmaioryzować mniejszości niemieckie, słowackie i ruskie. Bo może przyjdzie czas, że wymienione odśrodkowe żywioły przez wybory wtargną zwartą lawą do parlamentu i ich nielojalne stanowisko przypięczętowałoby los Czechosłowacji.

Konferencja w Locarno rozpoczęta.

Uroczyste otwarcie obrad. Polska i Czechosłowacja nieobecne.

Locarno, 5. 10. (PAT). Przed udekorowanym flagami i kwiatami gmachem sądu tutejszego, od wczesnego ranka zbierały się tłumy publiczności, oczekując przybycia delegatów.

O godzinie 11-tej przed południem zaczęli przyjeżdżać poszczególni delegaci. W samym posiedzeniu uczestniczyło około 20 osób, gdyż każdemu przewodniczącemu towarzyszył jeden sekretarz i

dwa rzeczoznawców.

Delegacja polska i czechosłowacka była nieobecna.

Posiedzenie otworzył prezydent miasta Locarno, Rusca, który powitał delegatów oraz podziękował za wybór tego miasta na konferencję. —

Angielski minister Chamberlain podziękował prezydentowi za serdeczne przyjęcie i za gościnę na ziemi szwajcarskiej.

Przebieg pierwszego posiedzenia

wywołał korzystne wrażenie.

Locarno, 5. 10. (PAT). W dzisiejszym posiedzeniu konferencji wzięli udział przedstawiciele pięciu głównych mocarstw: Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch, Belgii i Niemiec.

Po inauguracji przewodniczącego odczytano wszystkie artykuły projektu układu reńskiego w brzmieniu, ustalonym przez prawników państw sprzymierzonych i Niemiec na konferencji w Londynie.

Pierwsze wrażenie z dzisiejszego posiedzenia jest korzystne. Delegaci niemieccy nie ponowili swoich uwag i zastrzeżeń, a rozwiniętych przez ambasadorów niemieckich, gdy wyrażali zgodę swoich rządów na udział konferencji w Locarno.

Zresztą dodać należy, że na dzisiejszym posiedzeniu nie było wcale dyskusji ogólnej.

Co będzie głównym tematem dzisiejszych obrad?

Sprawa wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów.

Locarno, 5. 10. (PAT). Z pod kompetencji rzeczoznawców wyłączono dwa paragrafy układu.

Jeden z nich mówi o wstąpieniu Niemiec do Ligi Narodów, a drugi

o charakterze, jaki wogóle mają mieć układy gwarancyjne. Te dwa paragrafy będą głównym tematem dyskusji jutrzejszego plenarnego posiedzenia.

Kancelerz Luther i min. Stresemann wobec prasy.

Wiedeń, 5. 10. (PAT). „Sonntagszeitung“ donosi z Locarno: Kancelerz Rzeszy Luther i minister Stresemann złożyli wobec reprezentantów prasy oświadczenia. Kancelerz Luther zapewnił, że delegacja niemiecka uczyni wszystko, aby umożliwić dojdzie do skutku dzieła pokoju.

Stresemann podkreślił, że przedmiotem konferencji jego z Cziczerynem była umowa polityczna, przy czym poruszono kilka kwestji układu handlowego, jak również stano-

wisko Niemiec i Rosji do Ligi Narodów.

LOCARNO POD OBSERWACJĄ BOLSZEWICKĄ.

Paryż. (Tel. wł.).

Sekretarz ambasady sowieckiej w Paryżu udał się na rozkaz Cziczeryna do miejscowości Stressa, leżącej na terytorjum włoskiem, w pobliżu Locarno; ma on tam pozostać do końca rokowań paktowych, śledzić pilnie ich przebieg i przesyłać dokładne informacje Cziczerynowi.

Zrozumiał Benesz grozę położenia i przez ugodę z Berlinem pragnie sobie zapewnić nietykalność granicy od strony potężnego sąsiada, a równocześnie chce stępić ostrze zorganizowanej irydynty niemieckich obywateli Czechosłowacji.

Jednak obliczenia te, w zasadzie logiczne, byłyby jedynie wówczas trafne i owocne, gdyby Benesz miał pewność, że Berlin dotrzyma zobowiązań i poświęci Niemców czeskich za porozumienie polityczne. Czy tę pewność mają lub zyskują Czesi?

Są oznaki, że nie, ołbowiem już dziś budzi się odruch przeciw opty-

mistycznym rachubom Benesza. Znaczące stronnictwa, a przede wszystkim, agrariusze i partja Svehli, zdają sobie sprawę, że dla Berlina pakt z Czechami ma o tyle znaczenie, o ile odosobnią Polskę.

Polacy jednak łatwo odszkodują sobie utratę zmiennego sojusznika przez porozumienie z Rosją, a wówczas Czechosłowacja byłaby zdana na łaskę Niemców.

Taka ewentualność święta widocznie w głowie polityków w Pradze skoro wyjąją do odwrotu i Beneszowi, wymieniającemu grzeczności z Stresemannem, wskazują palcem na Warszawę.

Z konferencji w Locarno.



Dr. Luther.



Dr. Stresemann.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 5 października: w Warszawie 6.14 zł.; w Krakowie 6.15 zł.; we Lwowie 6.08 zł.

GIELDA URZĘDOWA WARSZ.
N. Jork. Transakcje: 5.98. Sprzedaż: 6.00. Kupno: 5.96.

ZURYCH URZĘDOWY.

Warszawa 86.00. N. Jork 5.1825. Londyn 25.10 i pięć ósmych. Paryż 23.925. Wiedeń 73.125. Praga 15.375. Włochy 20.825. Belgia 23.20. Budapeszt 72.60. Sofia 3.775. Holandia 208.40. Oslo 103.4075. Kopenhaga 124.25. Sztokholm 139.20. Hiszpania 74.50. Bukareszt 2.495. Berlin 123.45. Belgrad 9.19.

POGIELDA NOWOJORSKA.

Warszawa 16.75. Londyn 4.84 i jedna trzydziestadruka. Paryż 4.6275. Wiedeń 14.25. Praga 2.9625. Włochy 4.0375. Belgia 4.36. Budapeszt 14.25. Szwajcaria 19.29. Sofia 0.74. Holandia 40.19. Oslo 20.05. Kopenhaga 24.06. Sztokholm 26.86. Hiszpania 14.40. Bukareszt 0.4812. Berlin 23.81. Belgrad 1.775.

Preliminarz budżetowy na rok 1926.

Lwów, 6 października.

Dnia 2 bm. wniósł rząd do Sejmu ustawę skarbową wraz z preliminarzem budżetowym na rok 1926.

W ten sposób po raz pierwszy w dziejach odrodzonej państwowości polskiej, wniesiono na porządek obrad sejmowych preliminarz budżetowy w terminie konstytucyjnie określonym przed rozpoczęciem jesiennej sesji. W latach ubiegłych, aż do roku 1924 zestawienia budżetowe wpływały do Sejmu już w czasie odnośnego roku administracyjnego, a nawet przyjmowano je półrocznymi okresami, już po upływie tych okresów: post factum. W roku poprzednim (1924) preliminarz budżetowy na rok 1925 wniesiony został wprawdzie już 22 października, ale był to tylko szkic budżetu, zawierający same cyfry, podczas gdy szczegółowy preliminarz wniesiono dopiero 20 listopada 1924.

Jest więc w tej pracy ministerstwa skarbu widoczny w roku bieżącym znaczny postęp, zasługujący na podkreślenie.

Preliminarz obejmuje trzy oddzielne grupy budżetowe, a to: 1) administracji państwowej; 2) przedsiębiorstw państwowych; 3) monopolów.

Dział najważniejszy, administracji państwowej przedstawia się jak następuje:

	Dochody zwyczajna i nadzwyczajna Złoty	Wydatki zwyczajne i nadzwyczajne Złoty
Prezydent Rzplitej	227.000	1,948.900
Sejm i Senat	52.225	9,176.649
Kontrola państw.	117.344	4,405.100
Prezyd Rady min.	19.101	1,681.728
Min. spraw zagr.	7,089.866	25,834.767
„ „ wojsk.	11,360.989	689,000.000
„ „ wewn.	15,165.916	190,222.584
„ skarbu	1,085,546.416	103,957.322
„ sprawiedl.	35,434.999	86,213.562
„ przem. i hand.	4,207.349	16,039.857
„ kolei	195.350	6,477.380
„ rolnictwa	13,043.652	33,044.056
„ oświaty	20,270.000	315,500.000
Roboty publ.	35,096.208	70,907.140
Min. pracy i opieki	967.946	31,327.293
reform. roln.	15,107.042	41,199.092
Renty inw. i zaop.	25,100.000	45,221.903
Długi państwowe		75,041.459
Razem	1,269,001.394	1,846,998.485

Jak widzimy z powyższego zestawienia, budżet administracji zamyka się deficytem 577,997.091 zł., który pokryć mają dochody z przedsiębiorstw i monopolów.

Ogólne zestawienie przedstawia się więc następująco:

	Dochody zł.	Wydatki zł.
Administracja	1,269,001.394	1,846,998.485
Przedsiębiorstwa	159,091.584	24,165.564
Monopole	461,275.900	16,781.000
Razem	1,889,368.878	1,887,945.049

—XO X—

Miłosny śpiew Sowietów.

Radek udowadnia konieczność ścisłego zbliżenia polsko-sowieckiego. Kalenin twierdzi, iż włościanie polscy i rosyjscy potrafią się wzajemnie pokochać.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“).

Moskwa, 2 października.

(I). Na czoło zagadnień chwili obecnej wysuwa się w tutejszych kołach dyplomatycznych sprawa pobytu Cziczierina w Warszawie. Cała prasa sowiecka poświęca rokowania Cziczierina z ministrem Skrzyńskim dużo uwagi, podkreślając ich niezmierną doniosłość dla całokształtu polityki międzynarodowej. Bardzo charakterystycznym jest oświadczenie naczelnego organu rządu moskiewskiego „Izwestia“. Zaznaczając, że wizyta Cziczierina w Warszawie będzie w całej Europie przyjęta jako przejaw zbliżenia polsko-sowieckiego, pismo to oświadcza, że „nie chce uprzedzać wydarzeń i z tego powodu wstrzymuje się od wydania swego sądu o znaczeniu pobytu Cziczierina w Polsce“.

W roli najgorętszego zwolennika zbliżenia polsko-sowieckiego natomiast występuje osławiony Radek. Nasz „działacz z Tarnowa“ zorganizował wczoraj zgromadzenie, na którym w obszernym referacie omawiał konieczność tego zbliżenia pod względem politycznym oraz ekonomicznym. Konieczności tej broni Radek również w artykułach w różnych pismach sowieckich. Charakterystyczna jest wzmianka Radka, że „projektowane zbliżenie przede wszystkim wymaga od Polski likwidacji obecnej atmosfery (nastroju), w której każdy przyjaciel Sowietów doznaje prześladowań jako wróg narodu polskiego, oraz „zdrajca“. (Czy ma to oznaczać wolność agitacji komunistycznej w Polsce?) Zbliżenie — ciągnie dalej Radek, — wymaga również wytworzenia atmosfery wzajemnej pomocy ekonomicznej, zrezygnowania z wszystkich wrogich kom-

binacji, ostrzem swem zwróconych przeciw Sowietom“.

Argumentując na rzecz zbliżenia, Radek podkreśla brak jakiegokolwiek niebezpieczeństwa dla Polski ze strony Sowietów. „Nie można znaleźć jakikolwiek zrozumiałych motywów dla planów zagrabiania przez Sowiety terytorjum polskiego. Mamy dość własnych obszarów dla rozwoju ustroju socjalistycznego. Ani polska geografia, ani polska ekonomia nie zawiera takich pierwiastków, któreby były konieczne dla naszych celów państwowych“.

W dalszym ciągu zaznacza Radek, że nawet w razie orientacji Niemiec w stronę Anglii dyplomacja niemiecka nie ma żadnych powodów domagać się osłabienia Polski, jak również nie leży to w interesach Sowietów na wypadek gwałtownego tempa rozwoju rewolucyjnego w krajach Europy Zachodniej“.

Ogólną uwagę — w związku z tym kursem polityki sowieckiej wobec Polski, — zwróciło na siebie przyjęcie przez faktycznego władcy rosyjskiego Kalinina — posła na Sejm polski, Bona z Niezależnej Partji Chłopskiej, przebywającego od dłuższego czasu w Rosji. Po powrocie do Moskwy z podróży po Ukrainie (w celu zaznajomienia się z prawdziwymi stosunkami wśród chłopów i robotników sowieckich), pos. Bon natychmiast uzyskał posłuchanie u Kalinina, który — wedle oficjalnego komunikatu, oświadczył mu, że „włościanie polscy i rosyjscy potrafią się wzajemnie zrozumieć i pokochać“ (?).

—OO—

Antysowiecka polityka Anglii.

Anglia chce izolować Rosję. Cukierek i bicz dla Niemców. Co powiedział Cziczierin w Berlinie?

Berlin. (Tel. wł.).

Korespondent „Berl. Tagebl.“ zdołał uzyskać u Cziczierina na temat polityki zagranicznej Sowietów, bardzo cenny wywiad, który w streszczeniu przedstawia się następująco:

„Obecna konstelacja polityczna jest wynikiem antysowieckiej polityki Anglii. Wprawdzie Londyn o militarnym najeździe na Sowiety jeszcze nie myśli, ale cała dyplomacja angielska pracuje gorączkowo nad tem, by Rosję zamknąć w politycznej i gospodarczej kleszcze ze wszystkich stron.“

W tym celu wysłano instruktorów wojskowych do Finlandji, a próbowano wysłać do Łotwy. Natomiast banki londyńskie odmówiły nam realizacji wielkich zamówień na maszyny i surowce tekstylne, delegacja nasza wysłana w tej sprawie niczego uzyskać nie może.

Wrogie tendencje Anglii ujawniły się szczególnie w chwili, kiedyśmy w Chinach staneli po stronie demokratycznej partji Kuomintang, która dąży do zjednoczenia i niezawisłości tego kraju, co zresztą nie stoi w żadnej sprzeczności z interesami Europy. Na terenie chińskim polityka nasza zbliża się do polityki Sta-

nów Zjednoczonych. Nie my więc, lecz Anglia rozpoczęła wojnę. Anglia sądzi, że ustrój sowiecki jest niebezpieczny dla jej polityki ekspansywnej i dlatego szkodzi nam na wszystkich polach.

W związku z antysowieckim prądem stoi sprawa paktów gwarancyjnych i dlatego z obawą patrzymy na Niemcy, których polityka zaczyna iść za prądem angielskiej polityki.

Celem Anglii jest oddzielenie Niemiec od Rosji, wbrew może ich życzeniu. Przyjęcie 16 i 17 punktu traktatu Ligi Narodów zmusiłoby Niemcy do wstąpienia do koalicji antysowieckiej. Anglia z jednej strony przy pomocy Francji wywiera nacisk na Niemcy, ażeby z drugiej strony wyjść jako ich patronka i opiekunka.

Jeżeli przyjmujemy, że Anglia przyrzeka Niemcom wielkie zyski kosztem Polski, wówczas cała polityka enklerek i bicza względem Niemiec staje się jasna.

Będące już na ukończeniu handlowe rokowania rosyjsko-niemieckie uważam za demonstrację na rzecz traktatu w Rapallo i wierzę, że z tej linii Niemcy się zepchnąć nie dadzą.

—XO X—

Benesz zabiera głos.

Życzy on sobie(?) porozumienia Polski z Rosją.

Praga. (Tel. wł.).

W „Prager Presse“ pojawił się olbrzymi wywiad Benesa, udzielony prasie czeskiej na temat paktów gwarancyjnych.

Przemówienie Benesa było zbiorem wszystkich możliwych komentarzy pod adresem konferencji w Locarno. Celem zatarcia przykrego wrażenia, jakie wywołały jego propozycje pod adresem Berlina, zapewnia Benesz raz jeszcze, że krok czeski nie podważa w niczem

przyjaźni francusko - czeskiej, jest zgodny z interesami Małej Ententy i zupełnie nie nadwiera (?) porozumienia polsko - czeskiego. Benesz twierdzi, że wszystko już o mówił z min. Skrzyńskim w Genewie i wszystkie punkty będą raz jeszcze między nimi sprecyzowane. W końcu zapewnia, że życzy (?) sobie porozumienia Polski z Rosją, które wyjdzie tylko na korzyść obu państw.

—XO X—

Z prasy ruskiej.

Refleksje z okazji podróży Cziczierina. — Krok Benesa. Grabszczyzna. — Sprawa celibatu. — Przeciw reformie rolnej.

Lwów, 6 października.

Przyjazd Cziczierina do Warszawy wywołał w kołach Rusinów małopolskich niezmiernie żywe zainteresowanie, śledzono każdy ruch, komentowano każde powiedzenie komisarza bolszewickiego, ażeby przeciw zdobyć pewność, choćby wyczuć, czy zgoda polsko - rosyjska nie zagraża bezpośrednio t. zw. zagadnieniom ukraińskim.

Obecnie przytacza „Dilo“ głosy prasy francuskiej, które oceniają ostannie posunięcie polityki polskiej naogół zimno; przyznają wprawdzie, że Polska może to robić, co uważa za korzystne, choć dodają ostrzeżenie, że w takim wypadku Francja nie mogłaby wziąć odpowiedzialności za dalsze losy na wschodzie. Politycy ruscy oceniają krok Warszawy, jako szukanie rekompensaty za wątpliwe gwarancje na zachodzie.

To samo zmusiło Benesa do ofiarowania układu arbitrażowego Niemcom. Francja wprawdzie jest nieco urażona tym samodzielnym krokiem Czechosłowacji, zato Belgia rozgrzesza politykę czeska,

gdyż pakt w Locarno, choćby nawet doszedł do skutku, nie daje małym państwom dostatecznego zabezpieczenia.

Również sprawy szkolne nie przestają zajmować obozu ruskiego. Podobno u min. oświaty Grabskiego zjawiała się delegacja, prowadzona przez Wygodzkiego i Jeremicza z żądaniem, aby zniesiono rozkaz nauczania historii w szkołach mniejszościowych w języku polskim.

Także sprawa celibatu, niegdyś zaogniona, potem nieco uciszona, zaczyna znów jątrzyć. „Dilo“ przypomina, że po wystąpieniu kleryków w Stanisławowie i Przemysłu organizacje ruskie polityczne i oświatowe wysłały do Rzymu memoriał, domagając się utrzymania praw, przyznanych kościołowi unickiemu. A gdyby Rzym nie odpowiedział, „Dilo“ zamierza zdemaskować „przed światem dwulicowość i zaradę Rzymu“, na razie wzywa do dalszego bojkotu ruskich seminariów duchownych.

Inż. Pawlikowski ogłasza ostre enuncjacje przeciw reformie rolnej.

—XO X—

Pod znakiem czasu.**Wyrok w rękawiczkach.**

Lwów, 6 października.

Cały Lwów oczekiwał w ubiegłym tygodniu w niezwykłym podnieceniu wyroku w sprawie morderstwa śp. Kornelli. Zainteresowanie to było nie tylko objawem niezdrowej ciekawości i żądzy sensacji, jaka tłumy publiczności z „wytworzonych“ sfer naszego miasta pędziła codziennie do sali sądowej. Rozprawa ta odsłoniła część mętnego, brudnego tła, z jakiego wyrosła zbrodnia i kazała każdemu, który śledził jej przebieg, zastanowić się nad wartością moralną środowiska, w jakim obracał się oskarżony.

I dzisiaj, mimo, że od ogłoszenia wyroku minęło już kilka dni, opinia publiczna bynajmniej się nie uspokoiła. Charakterystyczne jest, że zdania, wyrażane w tej kwestii w sferach inteligentnych naszego miasta, są bardzo rozmaite. Niektórzy dziwią się łagodnemu wymiarowi kary i twierdzą, że byłby on może inny, gdyby sędziom człowiek, bez „stosunków“, „rodziny i wychowania i występującego w charakterze pospolitego zbrodniarza. Inni natomiast nazywają Filasiewicza „ofiara“, poza którą ukrywa się ktoś bardziej od niego winny.

Ta dwoistość sądów po rozstrzygnięciu sprawy przypomina, że zagadka nie została całkowicie rozwiązana.

Rozprawę prowadzono „w rękawiczkach“: nie wymawiało się niektórych nazwisk, nie zawsze zgłębiano do gruntu przyczyny i okoliczności, a zakończenie procesu nastąpiło w chwili, gdy zeznania świadków naprowadziły sąd w kierunku wszczeżenia nowego śledztwa w sprawie zagadkowej śmierci śp. Stefana.

Nie chcemy zupełnie krytykować postępowania sądu i wymiaru kary. Zaznaczamy tylko głos opinii, którą dziwią posunięta do najdalszych granic dyskrecja w prowadzeniu sprawy. Ukazanie jej bowiem w całej nagości prawdy odsłonić mogło wielkie bagno moralne, w jakim niestety tonie pewna część „wykwintnego“ towarzystwa. Istotne podłoże zbrodni pozostało nadal tajemnicą...

Budżet gminy m. Lwowa.

Lwów, 6 października.

Od kilku dni odbywają się posiedzenia magistratu w sprawie budżetu gminy. Uczestniczą w nich prezydent miasta, gremium magistratu, prezes komisji budżetowej Rady m. r. Terenkowicz, gen. referent budżetowy r. Felsztyn i zastępca gen. referenta r. Höflinger, przewodniczący prez. Neumann.

Dotychczas załatwiono następujące rubryki: rzeźni, kolej elektrycznej, zakładu oświetlenia, zakładu arowizacyjnego, gazowni i kilka innych.

Budżet ma być układany bardzo ostrożnie, gdyż gminie grozi niedobór z powodu zmniejszenia dochodów, które w przyszłości prawdopodobnie jeszcze więcej się obniżą. Główną przyczyną zachwiania równowagi budżetowej gminy, była ponoć fatalna gospodarka w teatrach miejskich, która przyczyniła miastu deficytu na 2 miliony złotych.

**Jak Lwów żyje i pracuje?
W szpitalu powszechnym.**

Lwów, 6 października.

(*) Jednym ze sprawdzianów kultury danego kraju jest organizacja i rozwój jego szpitalnictwa. Pod tym względem przyznać można, że **dzielnica nasza** stoi dość wysoko, znacznie **wyżej niż inne części Rzeczypospolitej**, a zwłaszcza niż były zabór rosyjski, jakkolwiek i u nas jest jeszcze wiele braków i niedomagań.

I wowski szpital powszechny, jest lecznicą, zakrojoną na szeroką skalę. Obejmuje on swą organizacją 15 oddziałów szpitalnych, 8 klinik uniwersyteckich, 15 ambulatoriów lekarskich i 5 poradni dla matek i dzieci. W ambulatoriach udzielono w 1924 roku 37.456 porad. Na oddziałach szpitalnych leczono 18.460 chorych, na oddziałach klinicznych 4.217 chorych, razem 22.677 osób, co czyni razem dni leczenia 429.207.

Szpital posiada własną pracownię chemiczno-bakterjologiczną, w której w roku zeszłym wykonano 5.462 badań serologicznych.

Ponadto przy każdym oddziale znajdują się podręczne pracownie naukowe, w których lekarze oddziałów wykonują potrzebne do rozpoznania chorób badania chemiczne i bakterjologiczne.

Gabinet Roentgenowski zaopatrzony jest w dwa aparaty do prześwietlań i zdjęć, a jeden z nich służy także do naświetlań leczniczych.

Chorzy składają za utrzymanie opłatę w wysokości 8 zł. dziennie w I klasie, 5 zł. w II klasie, a 2,70 zł. w III klasie. Opłaty w wyższych klasach uiszczą się odrazu, w trzeciej bywają składane ratami (za pośred-

nictwem starostw. Szpital podlega kompetencji Tymczasowego Wydziału Samorządowego, funduszów zaś na administrację udziela rząd w drodze pożyczek, które mają być później przez T. S. W. zwrócone.

W roku zeszłym adaptowano jedną z sal chorych oddziału chirurgicznego na salę operacyjną i wydzielono z tego oddziału dział urologii i otolaryngologii, oraz utworzono dwa nowe oddziały dla chorych tej dziedziny. Rozpoczęto także adaptację i nadbudowę jednego z domów mieszkalnych dla funkcjonariuszy, na pomieszczenie chorych nerwowo i umysłowo.

Potrzebne jeszcze jest wybudowanie pawilonu chirurgicznego, rozszerzenie zakładu położniczo-ginekologicznego, oraz wybudowanie pawilonu skórno-wenerycznego. Największą bowiem bolączką szpitala jest brak miejsca i stałe przepełnienie szczególnie na wspomnianych oddziałach. Lecznicza ta służy nie tylko naszemu miastu i trzem wschodnim województwom Małopolski, ale przyjmuje także mnóstwo chorych z najdalszych nawet stron Rzeczypospolitej.

W r. 1924 leczyło się w lwowskim szpitalu z województwa białostockiego 189 chorych, z kieleckiego 1693, z lubelskiego 16.321, z łódzkiego 1.133, z nowogrodzkiego 202, z poleskiego 2.378, z warszawskiego 2.175, z wołyńskiego 26.418, z poznańskiego 462, z pomorskiego 119, z śląskiego 538.

Cyfry te są w każdym razie chluba Lwowa.

Głuchoniemi żołnierze.**Odślonięcie tablicy pamiątkowej.**

Lwów, 6 października.

(*) Rzewna uryczystość, jaka w niedzielę odbyła się w Zakładzie dla głuchoniemych przy ul. Łyczakowskiej, dała nam poznać, jak **cenne owoce przynosi praca nad wychowaniem tych wydziedziczonych** przez naturę jednostek i uczynieniem ich świadomymi i równoprawnionymi członkami społeczeństwa. Mówi o tem wmurowana w ścianę sieni Zakładu marmurowa tablica z napisem:

„1918—1920. Głuchoniemym obrońcom Ojczyzny cześć! Na polach bitew brali udział: Chofodecki Białymia Olgierd, Janecki Karol, Lech Ludwik, Napieracz Karol, Petrykiewicz Leon, Szczygiel Jan, Szkaradnik Franciszek“.

W uroczystem odsłonięciu tablicy wzięli udział wszyscy wychowankowie bursy głuchoniemych wraz z gronem nauczycielskim, członkowie Komitetu bursy, oraz przedstawiciele miasta, wojskowości, prasy i t. d.

Po Mszy św. w kaplicy zakładowej goście ugrupowali się przed tablicą; przemówił tu prezes Komitetu Bursy p. Józef Chofodecki, który stwierdził, że udział głuchoniemych uczniów Zakładu w walkach o granicę Polski w r. 1918 i 20-tym był pierwszym w dziejach świata wypadkiem tego rodzaju. Głuchoniemi kształceni byli dawniej tylko na rze mieślników, później, gdy zaczęto ich uczyć mowy, czytania i wszelkich umiejętności, okazali się zdolnymi i do pracy umysłowej.

Historia obrony Lwowa wykazała, że kalesy ci umieją czuć gorąco, jak prawdziwi obywatele i zdobyć

się na najwyższą ofiarę. Ośmnastu głuchoniemych zgłosiło się do wojska polskiego jako ochotnicy w czasie obrony Lwowa. Z tej liczby siedmiu walczyło na froncie. Kilku brało udział także w wojnie z bolszewikami, jeden z nich dostał się do niewoli i szczególnym zbiegiem wypadków ocalał przed ich okrucieństwem.

Katecheta Zakładu ks. Szajda poświęcił tablicę, poczem imieniem Stow. głuchoniemych „Nadzieja“ zabrał głos p. Bisikierski, były wychowanek Zakładu, którego przemówienie świadczyło o pomyślnych rezultatach tej metody kształcenia. Mowca oświadczył, że **głuchoniemi pragną być w Polsce zrównani z wszystkimi obywatelami i wniosą do Seimu i Rządu memoriał w sprawie rozszerzenia obowiązku powszechnego nauczania na głuchoniemych**. W imieniu Rady miasta dr. Poratyński przyrzekł popierać postulaty Zakładu, następnie przemawiali: imieniem Organizacji Narod. IV. rekt. Niemczycki prof. Borecki jako delegat LOPP, która w bursie znajduje schronienie i rad. Friedrich imieniem dyrektoriatu Zakładu.

Nadużycia w magistracie miasta Wilna.

(Od naszego korespondenta.)

Wilno, w październiku.

(ok.) Wydział kontroli magistratu m. Wilna zakończył dochodzenie w sprawie nadużyć, popełnionych przez b. kasjerkę magistratu Hryczyńską. Zdefraudowana suma, jak wyjaśniło dochodzenie, wynosi 5.888 złp.

Ponoś...**Nowa sesja sejmowa.**

Przyjdą postowie, zakropią w bufecie Humory, potem schowają diety; Pan temu powie, co tam słycać w świecie, Jakie najnowsze kursują kuplety.

A potem Grabski zacznie sprytny taniec W expose, łowiąc zaufania głosy. Prawica z nudów odmówi różaniec, Chłopy ucierać będą głośno nosy.

Potem dyskuszja! Ktoś tam dziurę w stole Wybiję w złości, połamię pulpity. Chłop krzyknie: zgoda, a pan: nie pozwolę I tak upływa żywot pracowity.

Wid.

Sprawy wojskowe.

Lwów, 6 października.

Egzamina na wojskowego tłumacza języków francuskiego, angielskiego, włoskiego, rumuńskiego, litewskiego i czeskiego odbędą się w Warszawie w dniach 12 i 13 b. m. Szczegółową instrukcję egzaminu mogą przeglądać reflektanci w Ref. ośw. Komendy Miasta.

Na Wystawie Ogrodniczej we Lwowie otrzymał 26 pp. za swe eksponaty ogrodnicze srebrny medal i pochwalne uznanie. Ogród warzywny 26 p. p. wraz ze sadem obejmuje 26 morgów gruntu na strzeżeniu szkolnej (Kleparów) i dostarcza rodzinom wojskowym swych produktów w cenie o 75 proc. niższej od cen rynkowych.

Koncert połączonych orkiestr wojskowych 20 u. m. na Cytadeli przyniósł 1.500 zł. dochodu na odnowienie kościoła garnizonowego OO. Jezuitów we Lwowie.

W sprawie bezrobocia pracowników umysłowych.

Warszawa, w październiku.

W dniu 1 b. m. delegacja Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w osobach pp. Ieśniewskiego i Kościńskiego przyjęta była przez p. wiceministra Pracy i Opieki Społecznej Jankowskiego, przedkładając memoriały w sprawie bezrobocia pracowników umysłowych i ustawy o najmie pracy pracowników umysłowych.

Szerzej omawiana była sprawa organizowania prac, któreby mogły zatrudnić bezrobotnych pracowników umysłowych. Przedstawiciele Centralnej Organizacji poruszyli konieczność przyścia Rządu z wydatną pomocą dla tej akcji, pozatem omawiano zorganizowanie pewnych form pomocy bezrobotnym, jako to: jadłodajni etc.

Delegacja otrzymała zapewnienie, że zgłoszone przedłożenia potraktuje Minister przychylnie, zaś w sprawie ustawy o najmie pracowników umysłowych, że projekt tej ustawy zostanie wniesiony do Seimu już na jesieni roku bieżącego.

Zniszczenie bolszewickiej ekspedycji karnej.

(Od naszego korespondenta.)

Pogranicze sow., 5 paźdz.

(p.) W dniu 20 września ekspedycja karna G. P. U. wysłana z Iłumienia do Zawiszyna, wpadła w zasadzkę, urządzoną przez powstańców białoruskich. Po krótkiej walce, bolszewicy poddali się. Powstańcy rozbili ich i wszystkich członków ekspedycji, należących do partii komunistycznej, na miejscu powiesili.

Zamknięcie klasztoru OO. Karmelitów we Lwowie.

Lwów, 6 października.

Władze kościelne — jak się dowiadujemy — postanowiły zamknąć klasztor OO. Karmelitów we Lwowie, podobno wskutek popełnianych tam „niewłaściwości”, przypieczętowanych zbrodniami ks. Kopacza. Ks. Kopacz morderca ks. Ideca **pozbawiony już święceń kapłańskich, stanie przed sądem jako osoba świecka.**

Rozprawa odbędzie się prawdopodobnie w listopadzie.

—oo—

Sprawa „Mazagi”.

Lwów, 6 października.

Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym **zapadła uchwała sądu apelacyjnego w sprawie podania Pistynera, o wypuszczenie na wolną stopę.** Rodzina aresztowanego, w razie odrzucenia tej prośby, **grozi zamknięciem fabryki i pozbawieniem pracy robotników.**

Jak słychać, władze państwowe, ponieważ Mazaga jest dłużnikiem Banku Gospodarstwa Kraj., wprowadziłyby przymusowy zarząd i w ten sposób, przez uruchomienie garbarni, na wszelki wypadek zapobiegłyby ewentualnym stratom.

W piątek przesłuchał sędzie śledczy p. Słowikowski w sprawie afery „Mazagi” dyrektora lwowskiego oddziału Banku wzajem. kredytu p. Bolesława Lewickiego.

Jak nam donoszą z Wiednia, w najbliższych dniach **odstawiony zostanie do lwowskiego sądu karnego dr. Kolnik, którego obrony podjął się dr. Grek.**

—oo—

Proces w sprawie zamordowania Bettauera.

Wiedeń, w październiku.

Wkrótce ma się tu rozpocząć rozprawa przeciw mordercy Bettauera. Mordercą jest niejaki Rothstock, pomocnik dentystyczny, który w śledztwie tłumaczył się, że czynu dokonał pod wpływem moralnego oburzenia na erotyczne pisemko, redagowane przez Bettauera. Wstępne śledztwo wykazało jednak, że Rothstock pisma owego nigdy nie czytał i zarzuty swoje opiera tylko na tem, co słyszał od innych.

Argument ten jest trochę sztuczny, gdyż cały szereg okoliczności przemawia za tem, że Rothstock jest mordercą zamówionym i zapłaconym przez hakenkreuzlerów z Niemiec. Policja zdaje się tuszować wszystkie nici, które w tym kierunku dalej prowadzą. Nie zbadano bowiem, od kogo Rothstock dostał rewolwer, jak również nie wyciągnięto konsekwencji z zeznania pewnej pani, która widziała 2 młodych ludzi w chwili dokonywania zbrodni.

Ekspozytura psychiatrów nie dała nic pozytywnego. Wydali oni trzy orzeczenia. Wedle pierwszego oskarżony posiada pełną świadomość, według drugiego jest niepoczytalny, zaś według trzeciego — jest wprawdzie normalny, ale ma inklinację w kierunku pomieszaną zmysłów.

Rozprawa budzi zainteresowanie nie tylko w Wiedniu, gdyż pismo Bettauera znane było w Niemczech, a nawet można było je dostać i w lwowskich agencjach prasowych.

Wiedeń, 5. 10. (PAT). Dziś rozpoczął się przed sądem przysięgłych proces Rothstocka, który w roku ubiegłym zamordował znanego literata Bettauera.

—oo—

Święto Policjanta Polskiego we Lwowie.

Lwów, 6 października.

W dziesiątą rocznicę powstania służby bezpieczeństwa Lwów obchodził przez dwa dni Święto Policjanta Polskiego.

W niedzielę o godz. 9 rano odbyła się w kościele OO. Dominikanów uroczysta msza. Przed kościołem uformował się w czworobok batalion posterunkowych pod komendą kom. Białkowskiego i oddział konny pod komendą kom. Strykowski, oraz M. S. O. pod przewodnictwem p. Webera.

Województwo reprezentował wicewojewoda Karchezy, D. O. K. generał Thullie, miasto prez. Neuman i wiceprez. dr. Chlancz, sąd prez. Czerwiński, obecni byli również wiceprez. Smolka, rektor Niemczycki, dyr. pol. Reinleuder, komendant okręg. insp. Wiczyński, kurator Sobieski i w. in.

W czasie mszy śpiewał chór Twa śpiewackiego „Bard”.

Po nabożeństwie odbyła się na pl. Marjańskim defilada oddziałów policyjnych i M. S. O. przy dźwiękach muzyki 19 pp.

O godz. 11 odbyło się w gmachu Okręgowej Komendy P. P. przy ul.

Leona Sapiehy odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej pamięci poległych w obronie Kresów wschodnich funkcjonariuszy Policji państw. Z pięknie udekorowanej trybuny przemawiali pułk. Hoszowski, wicewojewoda Karchezy, gen. Thullie, wiceprez. dr. Chlancz, poseł Mańczyński, wreszcie insp. Wiczyński, komendant okr. p. p., który wyraził podziękowanie władzom i reprezentantom miasta za zajęcie się świętem Policjanta Polskiego.

Komendant Wiczyński imieniem własnym i wszystkich swoich podwładnych złożył ślubowanie, iż niezmordowanie iść będą w ślady bohaterów, kładąc wszystkie swe siły i najlepszą swą wolę w służbie dla Ojczyzny.

W czasie uroczystości Chór Techniczny odśpiewał kantatę.

Następnie wszystkie oddziały wraz z komendą i starszyzną wzięły udział w uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod pomnik „Orlą” przed gmachem Politechniki.

Święto zakończyły popisy na boisku Cytadeli i ćwiczenia gimnastyczno-bojowe pod komendą komisarza Sereży.

—oo—

Lwowskim Orlątem.

Lwów, 6 października.

(*) Kilkuletnie wysiłki Komitetu budowy kaplicy-pomnika Orląt lwowskich uwieńczyła niedzielna uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego tej budowli, która wkrótce już stanie się ozdobą i chlubą dziedzińca Politechniki.

Dokoła kamiennego szkieletu pomnika zgromadzili się przedstawiciele władz z ks. arcyb. Twardowskim, ks. arcyb. Teodorowiczem, wicevoj. Karchezym, gen. Thulliem, wiceprez. Stahlem, grono profesorów Politechniki z rekt. Łopuszańskim, weterani powstania 1863 r., delegaci towarzystw i zrzeszeń, szeregi policji państw. i tłum publiczności.

Orkiestra wojskowa odegrała „Boże coś Polskę”. Ziemię i kamień poświęcił pierwszy kapelan Obrony Lwowa, ks. Dobiecki, który następnie w serdecznych słowach przypomniał chwile walki i ofiary i stwierdził, że pomnik ten będzie pamiątką najcenniejszą i najświetniejszą relikwią, gdyż stać będzie na

ziemi, w którą wsiąkła krew bohaterów.

Imieniem Komitetu budowy przemówił dr. Węgrzynowski. Mowca zaznaczył, że pomnik Orląt — to nie pomnik śmierci, ale czynu, z którego rozrasta się życie narodu — następnie odczytał akt fundacyjny, w którym wymieniono wszystkie nazwiska dwustu poległych, pochowanych ongi na cmentarzyku bojowym na tem miejscu.

W imieniu Politechniki zabrał głos rektor Łopuszański, podnosząc, że istnienie pomnika bojowników obok przybytku nauki będzie wyrazem zjednoczenia ideałów nauki i wolności.

Radny Włodzimirski odczytał list, nadesłany przez gen. Malczewskiego, który nie mógł uczestniczyć w uroczystości z powodu wyjazdu na obchód do Trembowli. Akt fundacyjny umieszczono w szklanej puszcze i wmurowano w fundament pomnika. Na koniec rozległy się dźwięki „Roty”.

Dr. Natan Löwenstein podjął się obrony Steigera.

Lwów, 6 października.

Proces Steigera o zamach na prezydenta Rzpltej rozpocznie się przed lwowskim sądem przysięgłych w poniedziałek 12 bm. Przewodniczyć będzie radca Franke, oskarżać prokurator Hryniewicz. Bronić będą dr. Grek i dr. Landau.

Rozprawa rozpisana została na 4 tygodnie. Powołano do niej około 60 świadków. Akt skarżenia obejmuje 40 stron. Wstęp na salę za biletami.

W ostatniej chwili rozeszła się po Lwowie wiadomość, że obrony Steigera podjął się także znany w kołach politycznych, wybitny przedstawiciel palesty lwowskiej dr. Natan Löwenstein.

O ile nam wiadomo, od czasu słynnego procesu w Marmarosze Sziket, gdzie dr. Löwenstein bronił oskarżonych o zdradę stanu Legjonistów polskich, nie podejmował się on więcej obrony.

Proces Steigera nabiera więc cech bardziej sensacyjniejszych, a to tembardziej, że nazwisko dra Löwensteina znane jest szeroko w Europie.

—oo—

Köpenikjada w berlińskiej dyrekcji policji.

Berlin, 4 października.

Dzięki wytrwałym poszukiwaniom policji berlińskiej pochwycono już jednego z oszustów, którzy podali się za agentów policji i zatrzymali urzędników pewnego przedsiębiorstwa pod pozorem aresztowania, zabierając im pieniądze, — **przeznaczone na wypłatę.** Zbrodniarz nazywa się Willy Berger i był już wiele razy karany. Aresztowano także jego narzeczoną, z którą wspólnie wydawał w ostatnich dniach olbrzymie sumy. **Pieniądzy przy nim nie znaleziono.**

—oo—

Lotnicy rumuńscy we Lwowie.

Lwów, 6 października.

Dnia 3 b. m., o godzinie 16-tej, wylądowali na tutejszym lotnisku na płatowcach typu „Potez”: gen. Hentescu, szef wojskowego lotnictwa rumuńskiego, major sztabu gener. Gheorginiu, kpt. Pilot Stanculescu, oraz porucznicy - piloci Russescu i Ilescu.

O godzinie 20-tej, w hotelu „Georgiea” odbył się bankiet na cześć gości, na którym byli obecni przedstawiciele tut. sfer wojskowych i reprezentanci miasta.

Podczas bankietu przemawiał gener. Thullie, wnosząc okrzyk na cześć Rumunii. Odpowiedział gen. Hantescu, nawiązując do przyjaźni polsko - rumuńskiej. Imieniem miasta przemawiał prezyd. Neumann.

Odjazd do Rumunii nastąpił 6 b. m., o godzinie 9-tej.

Z SALI SĄDOWEJ.

Skrytobójcze morderstwo.

Lwów, 6 października.

Przed trybunałem sędziów przysięgłych rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciw Mikołajowi Pawłowowi rolnikowi z Wielkopola, oskarżonemu o skrytobójcze morderstwo.

Dnia 9 sierpnia b. r. na zabawie urządzonej przez Wasyła Piecyszyna i Pawła Kułyńskiego w Wielkopolu przyszło do bójki, w czasie której Pawłow dobywszy rewolwera strzelił dwukrotnie do odwróconego doń pięcyma W. Piecyszyna, kładąc go na miejscu trupem, poczem zaczął uciekać. Parobcy puścili się za nim w pogoni. Oskarżony chcąc ująć ścigającym go Pawłowi Kułyńskiemu i Iwanowi Kułykowi, przystanął nagle i dopuściwszy ich na kilkanaście kroków, znowu dwukrotnie strzelił nie trafiając na szczęście nikogo, poczem zbiegł. Pawłow wypiera się winy i twierdzi, że udziału w bójce nie brał. Wyrok zapadnie dziś.

Przewodniczy s. s. o. Mayer. Oskarża prok. Sobolewski.

Brać bandycka ze Zniesienia.

Lwów, 6 października.

Wczoraj rozpoczęła się w sądzie okr. karnym rozprawa przeciw K. Faluszczałowi, W. Czarnence, K. Weberowi, N. Weberowi „towarzystwu” ze Zniesienia, oskarżonym o szereg gwałtów publicznych, ekscesów nożowniczych i t. p.

Przewodniczy s. s. o. Göttinger, oskarża prok. Lewicki. Bronić dr. Sz. Weiss.

Akt oskarżenia zarzuca dodatkowo K. Faluszczałowi, nieposzanowanie powagi sądu, gwałt, niebezpieczne pogroźki i stawianie oporu władzy.

Faluszczał bowiem wezwany po aresztowaniu 5 maja b. r. do sądziego śledczego r. Sokołowskiego w celu złożenia zeznań, skorzystał z chwilowej nieuwagi dozorca więziennego Marcina, wyrwał mu z pochwy bagnet, chciał sobie utoroować drogę do ucieczki.

Dopiero wezwani posterunkowi, oraz dozorca zdołali rozjuszonego Faluszczała obezwładnić i odstawić do więzienia.

Trybunał po naradzie skazał K. Faluszczała na 8 miesięcy ciężkiego więzienia, K. Webera na 4 miesiące, W. Czarnienkę na 3 miesiące, zaś W. Webera od winy i kary uwolniono.

Na wniosek obrońcy dr. Weissa Faluszczał został narazie z więzienia wypuszczony.

Jak ma wyglądać szkoła średnia?

Szkic projektu min. St. Grabskiego.

Lwów, 6 października.

Dzisiejsze gimnazjum ma ulegć przekształceniu na liceum i właściwe gimnazjum.

Liceum będzie 6-klasowe, ma tworzyć szkołę średnią. Dzielić się będzie na 2 części: liceum niższe i liceum wyższe. Program nauki w liceum niższym będzie mniej więcej taki, jak w 3 najwyższych klasach szkoły powszechnej, tak aby możliwe było przejście ze szkoły powszechnej do liceum. Ukończenie liceum niższego uprawniać będzie do przejścia do liceum wyższego, zawodowego lub wprost do pracy zarobkowej. Cały program nauki w liceum niższym ma tworzyć zamkniętą w sobie całość.

Liceum wyższe obejmie 3 lata nauki i dzielić się będzie na szereg rozmaitych typów. Projektowane są następujące typy 1) klasyczny, 2) humanitarny, 3) matematyczno-przyrodniczy i 4) zawodowe (handlowe, przemysłowe itd.) z uwzględnieniem bifurkacji.

Całe wykształcenie licealne zakończone będzie odpowiednio dostosowaną maturą, którą będzie miała te same prawa i przywileje, co dzisiejsza matura gimnazjalna, z wyjątkiem prawa wstępu do szkół akademickich.

Właściwe gimnazjum trwać będzie dwa względnie trzy lata. Będzie to szkoła ogólno-kształcąca, ale bardziej wyspecjalizowana. Jej typy będą następujące: 1) typ filologiczny z łaciną, greką, silnie postawionymi językami nowożytnymi, a zreduko-

wanymi do minimum naukami matematyczno-przyrodniczymi;

2) typ humanistyczny z łaciną, silnie postawioną nauką historii, słabiej w językach nowożytnych;

3) typ matematyczno-przyrodniczy ewentualnie mat.-biologiczny lub mat.-fizyczny przy silnym uwzględnieniu tych nauk;

4) typ zawodowy (handlowy lub pedagogiczny). W ten sposób odpadną seminarja, gdyż typ pedagogiczny obejmie ich funkcje. Wszystkie te typy będą dwuletnie.

Oprócz tego wprowadzi się trzyletnie gimnazja zawodowe o specjalnych typach np. mechaniczny, elektrotechniczny, chemiczno-farbiarski itp. Mają one przygotować do zawodu.

Gimnazja te będą bez matury. Ukończenie tych szkół uprawniać będzie do studiów akademickich w odpowiednich wyższych uczelniach.

Gimnazja związane będą ze szkołami akademickimi, a przedstawiciele wydziałów akademickich będą mieli prawo wizytować te zakłady.

Odpowiednio do tego zreformowane będzie przygotowanie sił naukowych.

Ponadto min. Grabski opracował już projekt Naczelnej Rady Wychowania Narodowego, który wraz z projektem o reformie szkolnictwa wejdzie do Sejmu w październiku.

Nowy projekt sięga głęboko w doły czasowy ustrój szkolny. Zobaczymy co powie Sejm a potem — co główniejsza — życie.

Mobilizacja angielskiej floty wojennej na morzu Śródziemnym.

Zaostrzenie stosunków angielsko-tureckich.

Londyn, 5. 10. (PAT.). Telegr. Comp. W cieśninie Periyoli skoncentrowano wczoraj 70 angielskich okrętów wojennych. Oczekują przybycia największych okrętów wojennych w miejscowości Vole.

Koncentrację angielskiej floty morza Śródziemnego przypisać należy zaostrzeniu się angielsko-tureckich stosunków w kwestji Mosulu.

Rehabilitacja Trockiego.

Zurych. (Tel. wł.).

Sensacją dnia zarówno dla Europy, jak i dla Rosji, jest wybór Trockiego na członka Komitetu Rewolucyjnego. Tak nagłej zmiany nikt się dotychczas nie spodziewał. Rehabilitacja Trockiego pozostaje zapewne w związku z wielką akcją Sowietów, wymierzoną przeciw Anglii.

się dotychczas nie spodziewał. Rehabilitacja Trockiego pozostaje zapewne w związku z wielką akcją Sowietów, wymierzoną przeciw Anglii.

Katastrofa kolejowa na linii Paryż-Praga.

Wiedeń, 5. 10. (PAT.). „Tagblatt“ donosi z Paryża: Pociąg pociąg pociąg Paryż - Praga wykoleił się wczoraj w Alzacji, w oddaleniu 30 km. od Strassburga.

Lokomotywa pociągu, jakoteż kilka ostatnich wagonów, zniszczone zupełnie. Dwaj funkcjonariusze kolejowi zabici. Maszynista, prowadzący pociąg, został aresztowany.

Scena i ekran.

Schronisko dla weteranów scen polskich otwartem zostanie w Skolimowie na wiosnę 1926 r. Roboty zewnętrzne już zostały ukończone, a onegdaj zawiesili robotnicy na szczycie dachu schroniska tradycyjną „wiechę“.

Nędza artystów w Niemczech. Niemiecki świat artystyczny pogrążony jest obecnie w skrajnej nędzy. Około 12 tysięcy malarzy, grafików, rzeźbiarzy i architektów walczy w ciężkich warunkach o chleb codzienny. Wielu porzuca swój niewdzięcz-

ny zawód, niektórzy biorą się do handlu i przemysłu, aby stworzyć sobie warunki, któreby im pozwoliły powrócić znowu do sztuki. Jedną ze znanych artystek odebrała sobie życie z powodu braku środków utrzymania. Rynek artystyczny jest przepelniony, a nabywcy się nie zjawiają — wiele nawet dzieł sztuki sprzedanych po wojnie za wysoką cenę, pojawiło się napowrót w handlu. Antyści domagają się od rządu pomocy i zamierzają stworzyć wspólną organizację, obejmującą związki malarzy, kompozytorów i literatów.

Cziczeryn niezadowolony z nowego kursu polityki niemieckiej.

Rosja rozpocznie rokowania handlowe z Polską.

Berlin, 5. 10. (PAT.). Według tut. dzienników, Cziczeryn w przemówieniu swoim, wygłoszonym podczas przyjęcia w ambasadzie sowieckiej, wyraził niezadowolenie Unii sowieckiej z zamierzonego przez Niemcy wstąpienia do Ligi Narodów i zawarcia układu bezpieczeństwa.

Zdaniem Cziczeryna, wskazywałoby to na rozpoczęcie akcji, zwróconej przeciw Rosji.

Przechodząc do sprawy traktatu handlowego z Niemcami, Cziczeryn powiedział, że traktat ten nie jest tylko dowodem przyjaznych stosunków między Niemcami a Rosją, lecz wynikiem konieczności praktycznej.

— Rosja — zakończył Cziczeryn — rozpocznie niebawem rokowania handlowe z szeregiem innych państw, jak Polska, Norwegia, Japonia i Persja.

ROSJA — NIEMCY — POLSKA — WŁOCHY?

Warszawa, 5. 10. (Tel. wł.). Paryski „Matin“ podaje wiadomość, jakoby Cziczeryn zaproponował Stressemannowi na wypadek nieudania się konferencji w Locarno rozszerzenie traktatu w Rapallo przez zawarcie sojuszu sowiecko-niemiecko - polsko - włoskiego.

Rezolucja

uchwalona na publicznym wiecu posiadaczy papierów wartościowych odbytym w dniu 2. października 1925.

Masowy wiec posiadaczy wszystkich obliżów państwowych i prywatnych instytucji kredytowych, listów zastawnych, książeczek wkładkowych, książeczek Kasy oszczędności, polisek asekuracyjnych, w ogólności wszystkich papierów wartościowych, zebrany na dniu dzisiejszym w sali Izby Handlowej we Lwowie:

1. z uwagi na to, że rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 14 maja 1924 o przerachowaniu wierzytelności prywatno - prawnych oraz dalsze rozporządzenia waloryzacyjne.

- 1) podkopują i rujnują kredyt państwa oraz kredyt instytucji finansowych;
- 2) zabijają zupełnie zmysł oszczędnościowy u obywateli;
- 3) przyczyniają się do zmniejszenia środków obiegowych pieniężnych z powodu ubezwartościowania papierów kredytowych, które zastępować mogą wypłaty gotówką;
- 4) nie są ustawami waloryzacyjnymi, ale ustawami skrajnymi wywłaszczającymi posiadaczy z ich mienia;
- 5) są pogwałceniem praw konstytucyjnych w państwie o poszanowaniu prawa prywatnej własności;
- 6) podkopują praworządność w państwie przez legalizowanie wzajemnego ograbiania się obywateli państwa z ich mienia między sobą;
- 7) sprowadzają ruinę majątkową dla wielu bardzo instytucji humanitarnych, naukowych, kulturalnych, religijnych w państwie, które przez całe dziesięć lat ofiarnością społeczną budował swój byt dla dobra kraju;
- 8) niszcza zupełnie depozyty sądowe sierót i osób upośledzonych, nad któremi państwo przez swe Sady sprawuje opiekę i strzeże ich majątku;
- 9) pozbawiają zupełnie mienia wszystkich obywateli, którzy swą pracą i oszczędnością zdobyty grosz powierzyli państwu i instytucjom publicznego zaufania;

i solidaryzując się zarazem w zupełności z wywodami memoriału

wnieśionego do JWP. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, do Rady Ministrów, do Marszałków Sejmu i Senatu i do Tymczasowej Rady Gospodarczej przez kuratorów i mężów zaufania posiadaczy papierów wartościowych Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego we Lwowie, Akc. Banku hipotecznego we Lwowie, Ziemińskiego Banku kredytowego we Lwowie, Galic. Kasy oszczędności we Lwowie i Miejskiej Kasy Oszczędności we Lwowie — zleca Prezydium Wiecu w ślad za powyższym memoriałem, by zwróciło się do Władz i Klubów Sejmowych i Senackich o bezwzględne spowodowanie zmiany ustaw waloryzacyjnych o ile dotyczą one papierów wartościowych w tym kierunku:

- a) iż dla wszystkich papierów wartościowych państwowych i prywatnych instytucji kredytowych oszczędnościowych i asekuracyjnych ustanawia się minimalny procent waloryzacyjny w wysokości najmniej 40 proc.;
- b) iż unieważnia się spłaty długów hipotecznych, intabulowanych na rzecz instytucji kredytowych, które w czasie inflacyjnym uskuteczniłoby były bezwartościową walutą;
- c) iż wszystkich byłych i obecnych dłużników hipotecznych instytucji kredytowych pociąga się do spłaty, względnie do dopłat tych długów w takiej wysokości, iżby dostarczyły kapitałów potrzebnych na przerachowanie i umorzenie papierów wartościowych w wyżej pod a) przytoczonym minimalnym procencie;
- d) iżby przerachowanie i konwersja długów hipotecznych na rzecz instytucji kredytowych intabulowanych, jakoteż konwersja papierów wartościowych państwowych i prywatnych instytucji finansowych, była dokonana w efektywnych a nie w nominalnych złotych i ich kurs giełdowy papierów wartościowych w należytej wysokości przez państwo był podtrzymywany.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: rzym.-kat. Brunona op., gr.-kat. Zacz. ś. Joana. Jutro: rzym.-kat. MB. Różańcowej, gr.-kat. Ftekły.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Wtorek „Zaczarowane Koło“.
Środa „Trubadur“ Opera J. Vordi'ego
Występ Marcelego Sowilskiego.
Czwartek „Zaczarowane koło“.
Piątek „Codziennie o 5-ej“ Premiera Komedja M. Hennequina i P. Vebera.
Sobota, godz. 3:30 popoł. po cenach do połowy znizonych „Zaczarowane koło“.
Sobota, g. 7:30 wiecz. „Codziennie o 5-ej“.
Niedziela, o g. 3:30 pop. po cenach do połowy znizonych „Romans zeszytowy“ Komedja Kaisera.
Niedziela, o g. 7:30 wiecz. „Tosca“ Opera G. Pucciniego. Występ Marcelego Sowilskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek „Dwaj mężowie Pani Marty“.
Środa „Lyzistrata“, operetka.
Czwartek „Dwaj mężowie Pani Marty“.
Piątek „Dwaj mężowie Pani Marty“.
Sobota, o g. 7:30 wiecz. „Dwaj mężowie Pani Marty“.
Niedziela, o g. 3:30 popoł. po cenach do połowy znizonych „Taniec o północy“.
Niedziela o g. 7:30 wiecz. „Dwaj mężowie Pani Marty“.

Biuro Koncertowe M. Tuerka
Wtorek 6 października: VASA
PRIHODA skrzypek, 323

— Teatr Wielki gra dziś po raz drugi, bań dramatyczną Lucjana Rydla „Zaczarowane Koło“.
— Teatr Nowości, daje w dalszym ciągu komedję Gandera „Dwaj Mężowie Pani Marty“.

— Z teatru. Z powodu nawału materiału, sprawozdanie z wczorajszego przedstawienia „Zaczarowanego koła“ Rydla odkładamy do następnego numeru.

— „Semafor“ zaprezentował się wczoraj Lwowowi wobec bardzo wykłintnej publiczności i zdobył szturmem zasłużone uznanie. Obszerniejsze sprawozdanie umieścimy w następnym numerze.

— Zbiórka na „Dom aktora weterana w Skolimowie“ przeprowadzona onegdaj przez Gniazdo lwowskie przyniosła mimo słotnego dnia 1039 zł. 93 gr. Poza tem w obcej walucie 1 korona czeńska i 20 halerzy, 1 korona i 80 halerzy austriackich, 20 piastrow tureckich, 200 aluminiowych marek niemieckich. Wszystkim ofiarodawcom składamy tą drogą serdeczne podziękowanie za łaskawe poparcie zubożonego celu.

Zabójstwo na Lewandówce.

Lwów, 6 października.
W nocy z niedzieli na poniedziałek zdarzył się na Lewandówce wypadek zabójstwa.

Józef Zajczkowski, murarz, znany w okolicy bandyta i awanturnik, zabawiał się w licznej gronie przyjaciół na imieninach u jednego z mieszkańców Lewandówki. Jak zwykle przy takiej zabawie wypito morze wódki.

Wreszcie coś komuś się nie podobało. Energia podmiejskich żywiołów znalazła ujście... Wymiana zdań zamieniła się w gwałtowną burzę. Józef Zajczkowski uważał za swój obowiązek wkroczyć. Tymczasem Jan Witek, śmiertelny wróg i rywal Zajczkowskiego dobił noża. Padły ciosy... Zajczkowski, ugodzony w prawy bok, rzucił się na przeciwnika. Drugi cios był silniejszy. Myśliwski sztylet, długości kilkunastu centymetrów, przez kre-

Mówią, że...

moralność i estetyka upadły w sferach przedewszystkiem naszej młodzieży. Dowodem tego ostatnie procesy i liczne wzmianki w kronice policyjnej.

Wiadomą jest rzeczą, iż przyczyniły się do tego sensacyjne filmy oraz niemoralna kultura. Dość mamy już drukowanych świństwów, tymczasem powstały dwa nowe ilustrowane wydawnictwa, które w sposób cyniczny propagują ordynarną pornografię. Wydawnictwa te sprzedawane są nawet w niektórych księgarniach, gdzie młodzież kupuje książki szkolne? Przecież podobno istnieje jakaś liga do zwalczania tego rodzaju rzeczy? Dlaczego nie daje znaku życia o sobie? A pp. Księgarze powinni nie przyjmować tej drukowanej ohydy! Już dość, że mamy brukowizny pisma szeroko rozpisywane się o brudach życia. Prześlaliśmy o tem, iż „naród będzie takim, jak jest jego młodzież“!

rrr.

MÓJ KACIK.

Nowy rok akademicki.

Coś się zmieniło w wyglądzie naszej pryncypalnej ulicy, która od Akademji i akademików wzięła swą nazwę.

Inny jakiś ruch na niej, zwawszy, szybszy, celowy.

Wydaje się czasem, że skądś, z szerokiej pół powiało ożywcze dmienie wiatru, niosąc ze sobą zdrową tężyznę i siłę młodzieńczą.

Rozpoczął się nowy rok akademicki. Młodzież wyczęta powraca do swojej pracy.

Od rana roi się zwykły trakt: ul. Friedrichów i Ossolińskich, w aksamitnych czapczkach na głowie śpieszą urodziwe studentki, tłumy dążą do obu uniwersyteckich budynków.

Wieczór z daleka widne jasno oświetlone gmachy, gdzie w zapelnionych salach, w ogólnem skupieniu i ciszy rozbrzmiewają słowa świątłych naszych profesorów.

Padają w dusze słuchaczy, jak chętnie zasiewane ziarno, które, mamy nadzieję, wyda plon wielki i obfity...

Ew.

— Zamiast wieńca na trumnę śp. prof. Kühnla Artura złożyło Polskie Iow. Politechniczne we Lwowie 100 zł. na budowę II. Domu Techników.

— Podwyższenie taks notarialnych. Ministerstwo sprawiedliwości przedłożyło Radzie ministrów wniosek o podwyższenie taks rejentalnych w drodze rozporządzenia.

— Pol. Tow. Politechniczne we Lwowie, ul. Zimorowicza l. 9 zawiadamia swoich członków, że pierwsze powakacyjne zebranie środowę odbędzie się 7 bm., na którym prof. dr. M. T. Huber wygłosi odczyt pod tytułem: „W sprawie państwowych norm dla naprężeń dopuszczalnych“. Goście mili widziani. Początek o godz. 18.30.

gospup przebił nerki, przepone brzuszna, watrobę i zadrasnął płuca.

Zajczkowski wyzionął ducha na miejscu. — Zabójca, zaatakowany przez brata zabitego, Karola, z nożem w łopatce zdołał umknąć. O wypadku zawiadomiono posterunek policji państw. na Bogdanówce. — Na miejsce wyruszył komendant posterunku, st. przedownik Działowski i przeprowadził natychmiast śledztwo. Aresztowany Witek wypierał się winy, znalezionej jednak w piecu myśliwski nóż, jako corpus delicti zmusił go do przyznania się. Stacja ratunkowa, zaopatrzywszy innych uczestników zabawy, odwiozła ich do szpitala.

Wczoraj rano przybyła na miejsce komisja sadowo-lekarska z pp. r. Witoszyńskim, dr. Piro i dr. Balickim, kierownikiem Eksp. nadk. Parylewiczem oraz komisarzem dr. Burdą, jako urzędnikiem śledczym.

Z targu.

Ceny nabiału: 1 l. mleka 40 gr., 1 kg. masła 4—4.80 zł., 1 kg. sera 1—1.40 zł.

Jaja po 15 gr. sztuka.

Jarzyny: 1 kg. kartofli 8—12 gr. cebuli 30—40 gr., buraków 10 gr., pomidorów 80 gr. — 1 zł., kapusta po 10 — 20 gr., kalafior 30 gr. do 1 zł.

Owoce: 1 kg. jabłek 20 — 60 gr., gruszek 30 gr. — 1.20 zł., śliwek 30 — 80 gr.

Pojawiły się zajace w cenie 4 zł. za sztukę.

— Zbiórka dla nieuleczalnych. Pod protektorem Dcy O. K. VI. gen. Małczewskiego i p. A. Czełwińskiego, prezydenta sądu apelacyjnego odbędzie się dnia 7 bm. zbiórka uliczna na Zakład dla nieuleczalnych św. Józefa we Lwowie, ul. Kurkowa. Zarząd prosi osoby chętne, by raczyły po puszki i w tp. sprawach zgłosić się 6 bm. między godz. 5 a 6 ul. Rutowskiego 10. I. p.

— Zebranie Sekcji hig. i wych. fiz. T. N. S. W. we Lwowie odbędzie się we środę 7 bm. w gimnazjum III. ul. Kubali l. 4 o godz. 19. Na porządku dziennym: Zjazd okręgowy lekarzy szkolnych i wychowawców fizyczn. z Małopolski wschodniej — referuje Fr. Kapalka. Sprawozdanie ze Zjazdu lekarzy szkolnych i wychowawców fizycznych w Warszawie — referuje dr. Kilar. Sprawozdanie z działalności wydziału w czasie wakacji.

— Z Politechniki Lwowskiej. Dnia 6 bm. o godz. 10 odbędzie się w kościele Marji Magdaleny nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. prof. dra Stefana Nientowskiego, zmarłego dnia 13 lipca br.

— Sokół-Macierz zawiadamia, że ćwiczenia gimnastyczne i lekkoatletyczne rozpoczęły się z dniem 9 września b. r. i jak dotychczas odbywają się dla mężczyzn w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19, dla pań we wtorki, czwartki i soboty w tych samych godzinach. Gimnastyka rytmiczna dla pań rozpocznie się z chwilą odpowiedniej liczby zgłoszonych. Strzelnica pokojowa otwarta od dnia 14 b. m. w poniedziałki, środy i czwartki od godz. 18. Oddział szermierczy i oddział konny przyjmują również zapisy. Biblioteka i czytelnia pism otwarta codziennie. Wszelkie informacje i zgłoszenia codziennie w kancelarii Zimorowicza 8, od godz. 18—20.

Liczba bezrobotnych w Polsce wynosi 189.690. Wzrosła w stosunku do poprzedniego tygodnia o 1420 osób.

Przypomnienie na czasie.

Dom Bankowy Schütz i Chajes we Lwowie istniejący zwyż ówimerć wieku, a którego specjalnością przed wojną były także losy loterii klasowej, pozwala sobie przypomnieć się Szan. Publiczności z okazji zbliżającego się ciągnięcia 1 klasy 12 loterii państwowej. Szanse gry tej loterii są znakomite, bo połowa losów musi wygrać a łączne wygrane (oprócz głównych 400 tysięcy, 150 tysięcy itd.) wynoszą 10 milionów. Cały los kosztuje 40 zł., połówka 20 zł., ćwiartka 10 zł. Ponieważ ciągnięcie odbędzie się już 14 i 15 bm. prosimy o rychłe zamówienia. Wystarczy zamówienie korespondentką. Do przesyłki dołączamy wolny od porta czek P. K. O. oraz plan gry. Dom Bankowy Schütz i Chajes we Lwowie, pl. Mariacki 7. 342

Co się stało w mieście?

— Tajemnicza śmierć nieznanego kobiety. Przy ul. Tatarskiej l. 4 zmarła wczoraj nagle nieznaną kobietą. Komisja policyjno-lekarska, po wstępnej śledztwie, nakazała odstawić zwłoki do Instytutu medycyny sądowej.

— Nieszczęśliwy wypadek przy pracy. Do szpitala powszechnego oddano Al. Hozzowskiego, 39-letniego robotnika kolejowego z Zaleszców pow. Bóbrka, który podczas przesuwania wagonów, tak silnie się potłukł, że natychmiast po przewiezieniu do szpitala zmarł.

— Obłąkany rzeźbiarz. Wczoraj przy ul. Lokietka l. 6 rzeźbiarz Franciszek Lewkowicz, obłąkany, wywołał burzliwe zajście. Dopiero przy pomocy sikawek straży pożarnej zdołano go obezwładnić i przewieźć do szpitala.

— Złodziej listów amerykańskich. Z urzędu pocztowego w Borysławiu zniknęły od dłuższego czasu listy amerykańskie, zawierające pieniądze. Podejrzenie padło na zastępcę woznego Jurka Wołoszczaka. Oficjal pocztowy Mikołaj Wakuliński, zaskoczony się raz pewnego na roznoszącego listy Wołoszczaka, zauważył jak ten z świeżo otrzymanej paczki listów wyjął trzy listy i schował do kieszeni. Zaskoczony z nienacką porzucił listy i zbiegł. Ukrywającego się złodzieja aresztowano aż w Łące u jego żony. Wołoszczak skradł ogółem 40 listów.

— Wagony sypialne III. klasy zaprowadzono na próbę na węgierskich kolejach żelaznych przy pociągach osobowych. Natomiast przy pociągach pospiesznych kursować będą tylko w I. i II. klasie wagony sypialne.

Na ślad szajki oszustów wpadła policja łódzka. Grałi oni rolę urzędników skarbowych, wyłudzając od kupców opłaty, wynoszące znaczne kwoty. Policja łódzka aresztowała też oszusta, który przez długi czas grasował w Łodzi jako hr. Albin Alfred Deskander.

PROJEKT USTAWY PRZECIWNIEUCZCIWEJ KONKURENCJI.

W Izbie handlowej i przemysłowej odbyła się konferencja celem omówienia postanowień ustawy przeciw nieuczciwej konkurencji, opracowanych przez min. przemysłu i Handlu. Przewodniczył wiceprezydent dr. Rucker oraz r. Józef Litwinowicz. Wyniki ankiety będą przedmiotem obrad Sekcji handlowej oraz Sekcji przemysłowej Izby.

Humor.

Na manewrach zdarzył się pewnego razu następujący wypadek:

Oficer wysłał żołnierza do pobliskiego miasteczka, by się dowiedział dokładnie, jaka jest temperatura powietrza. Panował bowiem upał, a zgodnie z przepisami ćwiczenia należało przerwać, gdyby ciepota była wyższa nad pewną przepisaną normę.

Żołnierz wrócił, meldując, że termometr w oknie pewnego sklepu wskazuje 32 stopni.

— Jakich — zapytał oficer — Reaumura, Celsusa, czy Fahrenheita?

Drugi szeregowiec pospieszył sprostować niedokładność informacji kolegi.

Odczytawszy nazwę firmy na termometrze, zawołał triumfująco:

— 32 stopni Silbersteina.

KURJER SPORTOWY.

CZARNI—LECHJA 6:0 (2:0).

Niedzielny mecz z Lechją przyniósł Czarnym **południowe zwycięstwo**. Lechja nie mogła przeciwstawić Czarnym należytego oporu, głównie z powodu miękkości pomocy, dość wcześniej zresztą obierając defenzywę. W pierwszej połowie **Sawka strzela dwie bramki** w 17 i 40 min. gry. W dalszej części zawodów **Wójcik, Chmielowski, Sawka i Harasymowicz** powiększają stan posiadania do 6 bramek, mimo dobrej obrony bramki Lechji przez małego Lachowicza.

Rogów 3:3. Sędziował p. Szlesser.

HASMONEA—SPARTA 4:2 (1:1). Sparta grała do połowy. Do przerwy strzeliła pierwsza bramkę przez **Węglowskiego** i utrzymała potem wynik remisowy. **Szczenie bramkarza** odegrało w tym **niemałą rolę**. Po przerwie **Hasmonea** oparowała grę w zupełności i uzyskała **pewną wygranę**. Bramki dla Hasmonei zdobyli **Steuerman (2), Mahler i Wolfstahl**. Dla Sparty dwie **Węglowski**. Sędziował inż. **Dudryk**.

DKS LAUDA 1:0 (1:0).

Dzięki zwycięstwu nad Laudą przechodzi DKS do klasy B. Sędziował p. Bukietyński.

Czarni IV — Lechja IV 2:2.

Czarni IV — Grafika II. 4:2.

KS POLICJI P. P. — KS VI DYW. ZANDARMERJI WOJSK. 5:1 (2:1).

Przez cały czas gra żywa z **przewagą drużyny policji państwowej**, w której ośrodkiem napadu był reprezentatywny bramkarz Lwowa, **Winnicki**, a obrony stary weteran piłkarski **Wójcicki** — jak zwykle niezłomny. W drużynie żandarmerji było kilku obiecujących, szybkich graczy.

PILKA RĘCZNA.

Zawody w piłkę ręczną o nagrodę „Gazety Porannej“ przyniosły wysokocyfrowe zwycięstwo **Lechji nad Pogonią 5:1 (3:0)**. Ponieważ obie drużyny uchodziły za faworytów, przeto **Lechja** zdaje się być **najpewniejszym kandydatem** na zwycięzcę tego turnieju. Drugie zawody skończyły się **kłeską Hasmonei**, zwyciężonej przez **Dror 3:0 (2:2)**. Na podstawie porównania gry wszystkich drużyn biorących udział w turnieju. **Dror** wyrósł na konkurenta **Lechji**. Gra została przerwana 12 min. przed końcem zawodów.

PILKA NOŻNA W DWU CYFRACH

Kraków: Creditanstalt (Wiedeń) — Garbarin 3:1 (2:1) i 1:1 (0:1).

Jutrzenka rez. — Wawel 2:0 (1:0).

Cracovia rez. — Makłabi 3:0 (2:0).

Poznań: Warta — Pogoń (Katowice) 8:0 (3:0).

Katowice: Kol. Klub Sportowy — Wisła 3:1 (1:0).

1 FC Katowice — Diana 5:1.

Warszawa: Warszawianka — Legja 1:1.

Polonia — Korona 6:0.

Varsovia — Ruch 5:5.

Wiedeń: Amatorzy — Sportklub 6:2.

Rapid — Vienna 2:2.

Simmering — WAC 4:2.

Slovan — Rudolfshügel 3:3.

Budapeszt: Hiszpania — Węgry 1:0!

POLSKA ZWYCIĘŻA TURCJĘ 2:1.

Rozegraną w **Konstantynopolu** zawody międzypaństwowe przyniosły **zwycięstwo reprezentacji Polski**. **Bramki** strzelili skrzydłowi **Adamek i Sperling**. Najlepsi na boisku z drużyny **Polski** **Kuchar, Górlitz, Chruszczyński i Sperling**. Sędziował **Bauwena** z Holandji.

NOWE REKORDY POLSKIE.

Na urządzonych w Warszawie zawodach lekkoatletycznych **padły nowe rekordy polskie**.

Kostrzewski w biegu na 200 mtr. z **płatkami** poprawia tygodniowy rekord **Korolkiwicza** w czasie **27.2** sekund.

W sztafecie szweckiej 100+200+300+400 mtr. zwycięża drużyna **AZS-u warszawskiego**, ustanawiając nowy rekord polski w czasie **2 min. 06.5 sek.**

W sztafecie biegli **Dobrowolski, Kostrzewski, Weiss i Malanowski**.

Pięciobój zdobył **Wasiak** (Polonia) 3033.052 pkt. bijąc rekord **Polski Piętkowskiego**.

Pięciobój pań wygrała p. **Wojanowska** rekordową ilością punktów (2779.8 pkt.).

OSTATNIE WYNIKI ZAGRANICZNE.

Morawska Ostrawa, 5. 10. (PAT). Zawody piłki nożnej pomiędzy **Hakoah a Klubem Sport. Mor. Ostrawy 5:2 (3:1)**.

Praga, 5. 10. (PAT). Zawody piłki nożnej między **Spartą a Slavia** dały wynik 4:2 (2:1).

Sztokholm, 5. 10. (PAT). Zawody międzymiastowe **Sztokholm - Kopenhaga** zakończyły się wynikiem 1:1.

LEKKA ATLETYKA ZA GRANICĄ.

Finlandja. Według wiadomości telegraficznej z **Helsingforsu, Paavo Nurmi** startował na miejscowych zawodach w **Tamerforsie** do biegu na 5000 mtr. i wygrał go z łatwością w czasie **14 min. 52 sek.**, drugi **Berg**, trzeci **Litainen**.

Stany Zjednoczone. Podczas zawodów lekkoatletycznych w **Nowym Jorku**, osiągnięto wspaniałe wyniki: **100 jardów** 1) **Hublard 9.8 sek.**, 2) **Scholz**, 3) **Bowman**. **Bieg 880 jardów (804 mtr.):** 1) **Sober 1 min. 54.7 sek.**, 2) **Helferich** (zwycięzca **Nurmi**ego).

Bieg 2 mile angielskie: 1) **Ritola 9 min. 27 sek.**, 2) **Joe Ray**.

Gdańsk: Nieznany dotychczas jako sprinter Niemiec **Birk** ustanowił nowy rekord niemieckiego okręgu zachodniego w biegu na **100 mtr.** — w świetnym czasie **10.7 sek.**

REKORD ŚWIATOWY.

Finlandczyk Myrrohe ustanowił na zawodach w **San Francisco** nowy rekord światowy w **rzucie oszczepem**, rzucając **68 mtr. 55 cm.**

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (505). Godz. 20.30. Koncert kameralny.

Lipsk (454). Godz. 20.15. Straszne historie.

Monachium (485) Godz. 21.15. Muzyka na starych instrumentach.

Wiedeń (530). Godz. 21. Przekaznikowe nadawanie programów zagr.

Zurych (515). Godz. 20.15. Wykład i koncert kapeli Gilberta.

Londyn (365). Godz. 21. „Impromptu“ koncert orkiestry smyczkowej i fortepianu. Godz. 23.45. Koncert z hotelu Savoy.

Paryż (1750). Godz. 21.45. Koncert z udziałem solistów.

Rzym (425). Godz. 20.40. Lekka muzyka.

Części składowe do budowy **superheterodyny, ultradydy, transformatory Push-Pull, supertransformatory typ laboratoryjny do nabycia w firmie „Kinofot“, Lwów, ul. 3-go Maja 11 a.**

Kurjer ekonomiczny.

ZAŚWIADCZENIA WALUTOWE.

W sierpniu b. r. Bank Polski wystawił **zaświadczeń walutowych** na wywóz artykułów masowego eksportu na sumę **48.430 tys. zł.**, a mianowicie zboże na 25.004 tys. zł., drewno nieobrobione na 5.115 tys. zł., drewno obrobione na 7.330 tys. zł., jaja na 5.749 tys. zł., trzoda chlewna na 5.192 tys. zł. Zaświadczeń na wywóz innych towarów wystawiono w sierpniu za kwotę **9.351 tys. zł.**

O KREDYTY ANGIELSKIE.

„Times“ zastanawia się nad polityką kredytową angielską i dochodzi do następujących **konkluzji:** Byłoby nierównie lepiej, gdyby **Churchill** zdecydował się **cofnąć zakaz udzielania kredytów zagranicy**. Angielski rynek pieniężny odzyska dopiero wtedy pełne znaczenie, gdy banki angielskie dla **umożliwienia zbytu angielskich towarów** udzielać będą kredytów zagranicy. — Jak długo zaś trwa zakaz udzielania kredytów zagranicy, tak długo **londyński rynek pieniężny pozostanie sztuczny**. Tym sposobem bowiem banki angielskie nie mogą wykonywać najważniejszej swej funkcji.

ROSJA JAKO EKSPORTER ZBOŻA

W połowie września Rosja poraz pierwszy znów wystąpiła na **rynku światowym** jako eksporter zboża. Na razie są znane dwie większe transakcje pszenicy. Jedna w wysokości 12 ładunków okrętowych dokonana z Anglią, a druga w większej ilości z Francją. (Domosił o tem niedawno nasz korespondent moskiewski. Przyp. Red.). Rząd rosyjski oświadcza, że rozporządza przewyżką zbóż w wysokości 3 milionów ton.

Z DZIAŁALNOŚCI CENTRALNEJ KOMISJI PRZYWOZU W WARSZAWIE.

Powołana do życia w związku z zaprowadzeniem **reglamentacji importu** Centralna Komisja Przywozu rozpoczęła swe prace. Zadaniem tej Komisji jest **dokonanie rozdziału kontyngentów** ustalonych przez władze rządowe. Na podstawie dokonanego przez Centralną Komisję Przywozu przydziału, wystawia **Min. Przem. i Handlu** zezwolenia na przywóz.

W szeregu wypadków kontyngenty ustalone przez rząd, były zbyt **szczupłe** w porównaniu z rzeczywistym zapotrzebowaniem rynku wewnętrznego wobec czego Centralna Komisja Przywozu czuła się **zmuszona wystąpić** z żądaniem podwyższenia odnośnych pozycji, co też zasadniczo zostało osiągnięte jak np. przy artykułach **herbata, śledzie, korzenie i t. d.** Na **Małopolskę wschodnią** przypada **mnie, więcej około 20% ogólnego przydziału.**

GIEŁDA LWOWSKA.

Ruch w akcjach średni. Kursa na ogół utrzymane. Popyt słabszy, nieco jak w ubiegłym tygodniu.

Akcje bankowe, handlowe i papieru procentowe nie znajdują chętnych kupna. Z akcji przemysłowych były w płaceniu następujące papiery: **Lokomotywy 0.60, Pezet 0.05, P. Nafta 0.16, Cmielów 0.28.**

Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Kotowane: Browary 7.85, Chodorów 3.15, 3.20, Cegielski 11.—, Górka 10.75, Gafota 0.18, Gazolina 0.95, Parowozy 0.27, Olkos 1.—, Rakszawa 0.80, Siersza gór. 2.05, Tespy 2.80.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja chwiejna, lekko **wyżkowa**, obroty **ożywione**.

Dolary amer. 6.07 — 6.08, dolary kanad. 5.60 — 5.65, korony czeskie 0.17½ — 0.17 i ¾, leje 0.02½ — 0.02 i ¾, franki franc. 0.27 — 0.27½, fr. szwajc. 1.12 — 1.14, funty szterl. 28.40 — 28.60.

Złoto: 20 kor. 23.80 — 24.00, 20 franków 22.40 — 22.50, 20 marek 27.80 — 28.00, 10 rubli 30.50 — 31.20.

Srebro: korona austr. 0.50 — 0.51, 5 koron 2.55 — 2.60, floreny 1.28 — 1.30, ruble 2.12 — 2.16, kopiejki za rubel 1.00 — 1.08.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

W zbożach chlebowych **wielką zaofiarowanie** przy bardzo słabym popycie. Ceny żyta znacznie **słabsze**. Owies poszukiwany po cenach nieco silniejszych. **Zainteresowanie** dla jęczmienia i strączkowych, które pojawiły się na targu. Tendencja **niejednolita**. Usposobienie **wyczekujące**.

Pszenica biała 21 — 22 zł., pszenica czerwona 23 — 24 zł., żyto małopolskie 15.25 — 15.75 zł., jęczmień małopolski brow. 17 — 18 zł., owies małopolski 15.75 — 16.25 zł., ziemniaki jadalne 3.30 — 3.60.

Ceny szacunkowe bez transakcji.

PRACE NAD REWIZJĄ TARYFY CELNEJ.

Komitet celny ukończył już prace nad **rewizją taryfy celnej**. Wnioski Komitetu są obecnie przedmiotem obrad Komisji międzyministerjalnej, poczem zajmie się nim ostatecznie **Komitet ekonomiczny Rady min.** — **30 największych firm konfekcyjnych** w **Wiedniu** zgłosiło **upadłość**.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7-30.

Wtorek, 6 października 1925 r.

Ku uczczeniu dwudziestopięcioletnia otwarcia Teatru Wielkiego we Lwowie.

ZACZAROWANE KOŁO

Baśń dramatyczna w pięciu aktach **Lucjana Rydla**.

Ilustracja muzyczna **Felicjana Szopskiego**.

OSOBY:

Wojewoda	— Sosnowski
Basia, wojewodzianka	Grzębska
Marcin Brzechwa,	—
miecznik	— Kalinowski
Kasztelan	— Koczyrkiewicz
Chojnacki, klucznik	—
wojewódziński	— Czaki
Organista	— Fertner
Młynarz	— Lochman
Maryna, młynarka	— Barwińska
Jasiek, młynarczuk	— Brzeski
Głupi Maciuś, pastuch	—
w służbie u młynarza	Milski
Drwal	— Bielecki
Kat	— Przystawski
Leśny Dziadek	— Zabielski
Djabek Boruta	— Barwiński
Djabek Kusy	— Rzęcki
Szlachcic	— Reiski
Hajduk	— Hebenstreit
Topielice, szlachta, hajduki,	—
chłopki,	—
chłopi, pachółkowie kata	—
Reżyser: Dyr. Henryk Barwiński .	—

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 7-30. Wtorek 6 października 1925.

Dwaj Meżowie Pani Marty

Komedja w 3-ach aktach **Feliksa Gandera**. Przekład **W. Popławskiego**.

OSOBY:

Adolf Gatouillet	— Dobrzański
Marta, jego żona	— Rasińska
Jerzy Flavieu	— Kwiatkowski
Ciotka Irena	— Dobrzańska
Zuzanna Renard	— Jankowska
Leonia, służąca	— Szczęsna
Rzecz dzieje się wspólnie w Paryżu . Urządzenie sceny inspektora teatrów Ignacego Stahla . (Sypialnia z magazynu pościeli Wiodz Iżyckiego we Lwowie).	—
Reżyser: Julian Dobrzański .	—

!! Wyciąć i przesłać!!

Dom Bankowy Schütz i Chajes
Lwów, Plac Marjacki 7.

Proszę mi przesłać przed ciągnięciem 1 klasy

Główna
wygrana
złotych
400.000

losów ćwiartek po 10 zł.

losów połówek po 20 zł.

losów całych po 40 zł.

Ciągnięcie
14 i 15
paździej-
nika

Należność _____ zł. prześlę po otrzymaniu losów przekazem lub blankietem P. K. O. o którego bezpłatne dołączenie proszę.

Dokładny adres: _____

332

ODCISKI SKÓRY ZGRUBIAŁA I BRODAWKI
NISZCZY BEZPOWROTNIE
„KLAWIOL”
WYROBU LAB. CHEM. FARM.
AP. KOWAŁSKI



Różne.

FUTRA wszelkiego rodzaju przerabia na modne fasony, przyjmuje do chemicznego farbowania oraz używane w komis. Do zbiorowych zamówień wyjeżdża osobiście na prowincję jak w latach przedwojennych z kolekcją najmodniejszych futer udzielając kredytu P. T. Klientom. Ceny umiarkowane, wykończenie powierzonych mi zamówień sumienne i punktualne. Władysław Solik, Lwów ul. Kurkowa 5/II. (vis a vis kościoła OO. Karmelitów). 2310

MEBLE rozmaite, komplet, pojedynczo, łózka wie-deńskie, ścianki przedpokojowe oraz antyki **ANTYKI** poleca po przystępnych cenach, stolarnia, Koliątaja 5. Zieliński. 241

OSTATNIA NOWOŚĆ

Inż. BR. ROŻAŃSKI

TECNOLOGJA PRZEMYSŁÓW

PODLEGAJĄCYCH PODATKOM KONSUMPCYJNYM

Cz. I.

Str. 48. Rycin 16. Cena zł. 2.-

Zawiera: **Gorzelnictwo:** Wstęp. — Surowce do pędzenia spirytusu. Pędzenie spirytusu z ziemniaków i z płodów skrobię zawierających (mącznych). — Mycie ziemniaków. Gotowanie (parowanie). — Wytłaczanie rozgotowanego produktu do zacieru. — Zacieranie i schładzanie zacieru. — Otrzymywanie drożdży gorzelnianych. — Fermentacja. — Pędzenie spirytusu z melasu. — Odpęd wódki z zacierów. — Aparaty odpędowe. — **Oczyszczanie (rektyfikacje) spirytusu.** Aparaty rektyfikacyjne. — **Fabrykacja wódek gatunkowych.** **Fabrykacja drożdży prasowych.** — Sporządzanie zacieru głównego. — Sporządzanie przycierku drożdżowego. — Fermentacja. — Zbieranie piany drożdżowej. — Przechyszczanie i przemywanie drożdży. — Prasowanie. — Przerabianie i formowanie drożdży. — **Fabrykacja octu.**

Nakład

KSIĄŻNICY-ATLASU S. A.

Lwów, Czarnieckiego 12.

Warszawa, Nowy Świat 59.

Żądać wszędzie.

Nauka i wychowanie.

SŁUCHACZKA praw poszu-kuje lekcji z niższego gimnazjum. Zgłoszenia pod „Prawniczka“ do admin. „Kurjera Lw.“ 286

UDZIELAM korepetycji na przystępnych warunkach. Listownie do Administracji „Kurjera“ pod „Abiturjent“ 350

Matrymonialne.

KAWALER wykształcony, przystojny lat 24, posiadający zakład przemysłowy, pragnie poznać pannę lub młodą wdowę łagodnego usposobienia, któraby posiadała gotówkę do powiększenia zakładu. Zgłoszenia tylko listowne, poważne do administ. „Kurjera Lw.“ pod „Szatyn“ 334

Kupno i sprzedaż.

KUPIE starą turbinę od 25 P. S. do 40 P. S. pod adresem Piotr Cupak Lwów ul. na Błonie I. 54 A 335

Posady i prace.

SŁUCHACZKA uniwersytetu poszukuje popołudniowego zajęcia. Zgłoszenia w admin. „Kurjera Lw.“ pod J. S. 288

ASYSTENTKA lekarska obznajomiona z diatermią, elektryzacją, masaż, gimnastyka i t. p. obejmie odpowiednią posadę. Zgłoszenia listowne M. Baczyński, Kubali 3. 325

SIEROTA inteligentna poszukuje jakiegokolwiek posadę. Zgłoszenia do administacji pod „Sierota“. 343

ZNACZNA ZGUBA

kolczyk brylantowy w srebrnej oprawie zgubiono w przechodzie ul. Mochnackiego, pl. Akademickim, ul. Akademicką, pl. Marjackim, ul. Legionów, ul. Kopernika. Uczciwy znalazca otrzyma 300 zł nagrody, którą wypłaci mu jubiler WP. Jarzyna, plac Marjacki. 347

Nadzwyczajna

Okazja taniego kupna!

Angielski materiał ubraniowy za całe 3 metry zł 18-50 w celu rozpowszechnienia naszych wyrobów wśród najszerszych warstw ludności, wysyłamy rzez pocztę po otrzymaniu zadatku zł. 4- 3 metry najlepszego materiału ubraniowego na całe męskie ubranie tylko za zł. 18-50. Jest to materiał wełniany o podwójnej szerokości (142 cm) we wszystkich najmodniejszych kolorach gładkich lub w eleganckie paseczki lub krataczki.

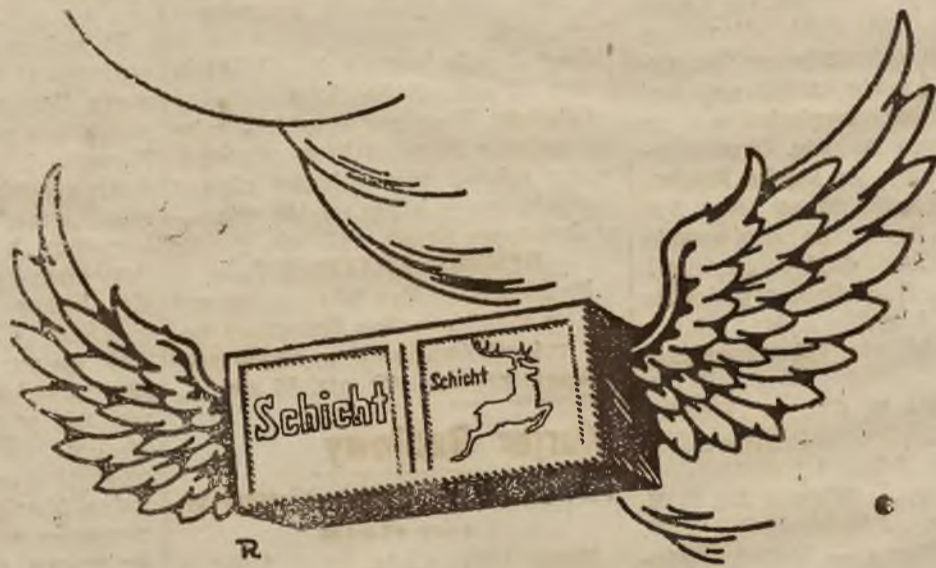
„Biuro Komisowe“ Warszawa Żórawia 47. m. 14. Telefon 306-77. 340

ORYGINALNE ROWER Y „Stadjon“

pierwszorzędnej marki sprzedaje tylko hurtownikom 344

„STADJON“ Fahrradfabrik G. m. b. H. Rakovník, Cechoslov. Rep.

Prawda zwycięża!



Niedoścignione, było jest i będzie
mydło

Jeleń-Schicht

gdyż nic w świecie skłonić nas nie zdoła do zmniejszenia dobroci naszego mydła, co stanowi naszą chlubę!

Moglibyśmy wprawdzie przez użycie „prawie“ równie dobrych surowców uzyskać nieco tańsze mydło, lecz nie czynimy tego gdyż maksymą naszą jest „produkować nie mydło dobre lecz

najlepsze”!

195